CENY PRENUMERATY:
We Lwowie: miesięcznie . . . . . 2 korony
Za codz. dwukrotną dostawę dopłaca się 60 hal.
Z jednokr. przesyłką w kraju i monarchii:
mies. K 2·70, kwart. K 8·—, rocznie K 32·—
Z dwukrotną przesyłką pocztową:
mies. K 3·20, kwart. K 9·50, rocznie K 38·—
W Niemczech miesięcznie . . . . . . K 4·—
W innych państwach Związku . . . . K 5·—

GAZETA PORANNA

CENY OGŁOSZEŃ:
Wiersz petitowy jednołamowy lub jego miejsce 24 hal. — Nadesłane za wiersz petitowy lub jego miejsce 80 hal. — Po kronice i przed tekstem wiersz petitowy 2 korony.
Nekrologia za wiersz 60 hal.
Drobne ogłoszenia po 6 hal. za wyraz — najmniej 60 halerzy. Wyrazy tłustemi czcionkami liczą się podwójnie.

Wychodzi dwa razy dziennie: o godzinie 6-tej rano i o godzinie 2-giej popołudniu („Gazeta Wieczorna“).

Adres Redakcyi, Administracyi i Drukarni: Lwów, ul. Sokoła l. 4. — Adres telegraficzny: „Sera“ Lwów. — Telefon Redakcyi Nr. 155
Telefon Administracyi Nr. 1201. — Rękopisów nadesłanych Redakcya nie zwraca. — Cena egzemp. we Lwowie 4 hal., w monarchii 6 h.

Nr. 2050. Lwów, środa dnia 26. sierpnia 1914. Rok IV.

NOWA WOJNA AUSTRYI.

Zerwanie stosunków dyplomatycznych między Austryą a Japonią.

Namur w ręku niemieckim.

Lwów, 26. sierpnia.

(t) Mózg ludzki nie może już nadążyć walącym się z godziny na godzinę w jakiemś szalonem, wprost niesamowitem tempie wypadkom niezmiernej dziejowej doniosłości. Nie może im nadążyć, nie może ich opanować, nie może ocenić. Reakcya na wiadomości olbrzymiej wagi staje się też coraz słabsza.

Przypomnijmy dla przykładu wczorajsze popołudnie. W atmosferę wysokiego nerwowego napięcia, spowodowanego widokiem przeciągających pochodów wojsk, widokiem transportów jeńców, transportów rannych z pola bitew, staczanych w promieniu kilkudziesięciu kilometrów od Lwowa, pada wieść o zajęciu Namuru, a równocześnie z nią przychodzi depesza o wypowiedzeniu wojny austryacko - japońskiej, wojny trzynastej w ogólnoeuropejskim wykazie a szóstej, jaką prowadzą Austro - Węgry, z pominięciem nb. „pobocznych“ zawikłań jak z Egiptem, Marokko, Kongo i innemi koloniami.

I cóż się dzieje? Czytamy depesze, słuchamy komentarzy, chwilę krótką umysł zajmuje się ich treścią — a wnet potem obie sensacyjne wiadomości idą do magazynu mózgowego, aby spocząć obok tylu innych, połkniętych w ciągu paru tygodni, obok mordu sarajewskiego, obok dwunastu wojen, gruzów Leodyum, śmierci papieża, zajęcia Brukseli, zwycięskich walk pod Metzem itp.

I czekamy nowych wieści, nowych emocyi, wytężamy słuch ku północnemu zachodowi, ku Królestwu i Warszawie spragnieni najbardziej wiadomości o tem, co się tam dzieje, bo to nam najbliższe.

—::—

Austrya przeciw Japonii.

Lwów, 26. sierpnia.

Rząd austro-węgierski wręczył ambasadorowi japońskiemu w Wiedniu paszporty i odwołał swego posła z Tokio. Równocześnie okręt austryacki „Cesarzowa Elżbieta“ otrzymał polecenie, aby wraz z flotą niemiecką stanął do walki z Japonią.

Oba kroki rządu austro-węgierskiego są naturalną konsekwencyą sojuszu z Niemcami. Inaczej mu postąpić nie było wolno. Sytuacya floty niemieckiej na Dalekim Wschodzie jest bardzo trudna, niemal rozpaczliwa. Skazana jest tam na nierówną walkę z silną flotą japońską. Przed walką tą się nie cofnie a o duchu jej załogi świadczy najwymowniejszy męski telegram gubernatora Kiau-czau. Tem bardziej obowiązkiem jest Austro-Węgier stanąć u boku wiernego sojusznika, choćby tam przyszło uledz przemocy.

(Telegramy „Gazety Porannej“.)

Wiedeń (TBK.) Ambasadorowi japońskiemu na dworze wiedeńskim Aimare Sato, doręczono dziś w południe paszporty. Austro-węgierski ambasador na dworze japońskim w Tokio. bar. Müller został odwołany.

Berlin. (TBK. — Biuro Wolffa.) Ambasada austro - węgierska doniosła dziś urzędowi spraw zagranicznych oficyalnie co następuje:

Z najwyższego rozkazu odchodzi dziś do komendy okrętu wojennego „Cesarzowa Elżbieta“ w Czing - tau jakoteż do ambasady austro - węgierskiej w Tokio rozkaz telegraficzny, ażeby okręt „Cesarzowa Elżbieta“ walczył wspólnie w Czingtau.—

Berlin. (TBK.) „Nordd. Allg. Ztg.“ pisze o wspólnej akcyi austro - węgierskiego okrętu wojennego „Cesarzowa Elżbieta“ wraz z eskadrą niemiecką, że wiadomość ta wszędzie w Niemczech wywołała radość i zadowolenie. **Fakt ten dowodzi, jak silne węzły sojusznicze łączą Austro - Węgry i Niemcy**

—::—

„Cesarzowa Elżbieta“ jest krążownikiem, zbudowanym 1890 r.. o pojemności 4000 ton; długość jego wynosi 98 m., szerokość 15 m., siła motoru 8000 H. P., szybkość 19 mil morskich w godzinie.

Czing tau jest miastem małem, położonem u wejścia do zatoki Kiau-czau, w prowincyi chińskiej Szan-tung, jest siedzibą gubernatora Kiau-czau i siedzibą rozmaitych urzędów.

Zdobycie Namuru.

Berlin (TBK.) Biuro Wolfa donosi: Z twierdzy Namur 5 fortów i miasto znajdują się w naszem posiadaniu. 4 forty są jeszcze ostrzeliwane, ich upadek zdaje się wkrótce nastąpi — generalny kwatermistrz Stein.

(t.) Namur jest obok Leodyum drugą wielką twierdzą belgijską nad linią Mozy, a jako „brama“ ważnej drogi z Francyi do Niederlandów, była niejednokrotnie przedmiotem zaciętych walk, jej wały oblegano często i długo.

Miasto to było już w bardzo dawnych czasach obwarowane. A gdy Niederlandy podjęły ową okropną wojnę z Ludwikiem XIV, otrzymało miasto ochronę wojenną szczególnie silną; zbudował ją słynny budowniczy twierdz, baron v. Coehorn, Wojska Ludwika XIV zdobyły ją wówczas, miały bowiem ogromną przewagę liczebną nad załogą Namuru — a dowodził niemi sławny Vauban — a nadto zawiedli Anglicy, którzy mimo przyrzeczenia nie pospieszyli oblężonym z odsieczą.

W ciągu następnych lat przechodził Namur kilkakrotnie z rąk Francuzów w ręce Niederlandczyków i na odwrót, była też ta twierdza dwukrotnie w ręku austryackiem, aż w ostatnich latach XVIII w. Francuzi zburzyli warownie. Przez 20 lat był Namur stolicą francuskiego departamentu. W r. 1815 stoczono pod Namurem krwawą bitwę między korpusem Grouchy'ego a niemieckim korpusem gen. Pircha. Niedługo potem ufortyfikowano Namur ponownie bardzo silnie a w ostatnich latach wzmocniono twierdzę i zastosowano wszystkie najnowsze urządzenia techniki. Otacza ją 9 fortów pancernych, dzieło Brialmonta, rozpoczęte 1888 r. a skończone 1892 r.

Miasto Namur jest głównem miastem belgijskiej prowincyi tej nazwy, leży u ujścia rzeki Sambre do Mozy i jest bardzo ważnym węzłem kilku belgijskich linii kolejowych.

Liczba mieszkańców dochodzi, uwzględniając przedmieścia, 50.000. Jest tam seminaryum duchowne, zakład wychowawczy Jezuitów, akademia sztuk pięknych, muzeum przyrodniczo-historyczne i archeologiczne. Cały szereg pięknych budynków zdobi wnętrze tego miasta, mającego wysoko rozwinięty przemysł fabryczny i handel.

Zwycięska ofenzywa Austryi.

Kraków (Tel. wł.) Na północ od Krakowa odniosła nasza armia, prowadząca od kilku dni ofenzywę na terenie Królestwa polskiego, wielkie i świetne zwycięstwo. bijąc na głowę o wiele liczniejsze wojska rosyjskie.

Wiedeń. (TBK.) Z wojennej kwatery prasowej donoszą urzędownie: Według ostatnich wiadomości, **w bitwie pod Kwaśnikiem zabraliśmy przeszło 3.000 jeńców, trzy chorągwie, 20 dział i 7 karabinów maszynowych z końmi.**

Wiedeń. (TBK.) Z kwatery wojennej prasowej donoszą: Jak obecnie stwierdzono, **wojska nasze w bitwie pod Kwaśnikiem ujęły 2.200 jeńców moskiewskich.** Wzięci do niewoli oficerowie, którzy brali udział w wojnie japońskiej zgodnie oświadczają, że **ataki nasze były o wiele gwałtowniejsze, niż japońskie.**

Wiedeń. (TBK.) Z wojennej kwatery prasowej donoszą urzędownie pod datą wczorajszą: do Lwowa nadszedł wczoraj wśród radości ludności pierwszy większy transport Rosyan wziętych do niewoli w poszczególnych walkach. Radość jeszcze się wzmogła, kiedy w pochodzie spostrzeżono kilka karabinów maszynowych. Z wszystkich wiadomości wynika zgodnie, że **Rosyanie przy swym barbarzyńskim znanym sposobie prowadzenia wojny zarówno na własnem jak i na obcem terytoryum wszystko niszczą,** wsie, zabudowania po spladrowaniu **bez litości palą** i tym sposobem postępowania **depczą wszystkie umowy międzynarodowe.**

Skutkiem tego pladrowania i palenia, z początku, kiedy jeszcze były możliwe częściowe ataki nieprzyjacielskie, które zresztą wszystkie zostały z brawurą przez nasze spieszące z pomocą wojska odparte, teren graniczny i jego ludność bardzo cierpiały.

Odkąd zwycięsko posuwamy się naprzód na terenie nieprzyjacielskim rosyjskim, wszelkie spustoszenia **spadają na tamtejsze miejscowości.** Ta metoda nie zdołała powstrzymać naszego posuwania się naprzód a tylko sprawia, że **ludność uciśniona nietylko w czysto polskim obszarze wita nas jako oswobodzicieli od barbarzyńskiej samowoli.**

Kraków. (TBK.) Wczoraj przywieziono tu 6 rosyjskich huzarów wziętych do niewoli w Królestwie Polskiem i oddano ich w ręce komendanta twierdzy. Żołnierze są obdarci i wygłodniali.

Kraków. (TBK.) Do Podgórza przywieziono 160 jeńców rosyjskich z Królestwa Polskiego, przeważnie **Polaków.** Opowiadają oni, że przed salwą austryacką **rzucili się na ziemię a następnie skorzystali ze sposobności, ażeby uciec i poddać się oddziałowi austryackiemu.** Opowiadają dalej, że **wśród wojska rosyjskiego panuje głów i nędza.**

Wojenna kwatera prasowa. Z wojennej kwatery prasowej donoszą: **Austryaccy piloci wykonali onegdaj i wczoraj wprost bohaterskie wzloty nad nieprzyjacielskiem terytoryum rosyjskiem.** Z aeroplanów rzucali bomby na wojska rosyjskie i wywołali wśród nich straszliwe zamieszanie i strach paniczny. Wszyscy nasi piloci **wrócili na swoje miejsca bez najmniejszego uszkodzenia aeroplanów.**

W niedzielę ostrzeliwał nieprzyjaciel jeden z naszych aeroplanów i uszkodziwszy rezerwoar benzynowy zmusił pilota do wylądowania na terytoryum rosyjskiem. Tu przedstawił się pilot jako Rosyanin, naprawił aeroplan, wzniósł się pod niebiosa i wrócił szczęśliwie do naszej kwatery.

Wiedeń. (TBK). Korespondent wojenny „Neue Fr. Presse" pisze: **Nietylko armia, także kawalerya honwedów dokazuje cudów wytrzymałości i odwagi. Poszczególne szwadrony przypuszczały atak do rosyjskich rowów szańcowych i zdobyły je.** — O statku powietrznym „Schütte Lanz" powiada korespondent, że **dostał się on trzy razy w ogień nieprzyjacielski, nie poniósł jednak szkody.** Przez 13 godzin statek pozostawał w powietrzu i w pobliżu Iwangorodu dostał się w formalne snopy ognia karabinowego. **Na południowy wschód od Lublina statek był z dwóch stron równocześnie ostrzeliwany przez piechotę i artyleryę.** 25 pocisków karabinowych przeszyło tylne cele gazowe. Szrapnele rosyjskie chybiały celu. Wszystkie padały daleko na prawo od balonu. Odłamek jeden wleciał do gondoli, ale nie wyrządził szkody. Powłokę balonu naprawiono podczas jazdy. **Komendant balonu mógł donieść wiele ważnych obserwacyi.** Załoga pozostała niezraniona. Okręt przyjęto w głównej kwaterze z entuzyazmem.

—::—

Olsztyn. (Tel. wł.) W „Olsztyńskiej Gazecie" ogłasza doświadczony artylerzysta swe spostrzeżenia o szkodach, zrządzonych przez rosyjską kanonadę po miasteczkach. **Rzucane przez Rosyan granaty po większej części zawodzą, nie wybuchają.** Granaty upadły na dom murarza i nakarczmę, lecz nie wybuchły wcale. W lokomotywie wybił granat otwór wielkości pięści, w kotle, nie wyrządzając wcale innych uszkodzeń. (Podobne spostrzeżenie uczynili mieszkańcy Brodów. Przyp. Red.).

Z pola wojny francusko-niemieckiej.

Metz. (Tel. wł.) Pole walk koło Metzu ciągnie się na przestrzeni 80 do 100 kilometrów.

Berlin. (Tel. wł.) **Pisma francuskie i angielskie rozpuściły wiadomość, jakoby niemiecki następca tronu został ranny i jakoby go przywieziono do Akwizgranu, dokąd do jego łoża pospieszyć miał cesarz Wilhelm. Wiadomość ta gdyby była prawdziwa nie byłaby w niczem ubliżająca; następca tronu jest dzielnym żołnierzem, który umie nie chować się za swoje wojska. Jednakże cały fakt jest zmyślony, czego dowodem, że już po owem doniesieniu przy odparciu ofenzywy francuskiej w Lotaryngii następca tronu osobiście dowodził powierzoną mu częścią armii.**

Berlin. (TBK.) Biuro Wolffa donosi: W dziennikach berlińskich zamieszczono za zezwoleniem władz **ryciny portu Lutzin w twierdzy Leodyum.** Na rycinach tych widać, **jakie straszne szkody poczyniła w forcie tym nasza ciężka artylerya.** Po raz 1-y dział te 42 centymetrowe zostały użyte, a **pociski ich przebijały najgrubsze pancerze betonowe.**

Strassburg. (TBK. — Wolff.) Przed pałacem cesarskim obecnie ustawionych jest zdobytych 9 dział francuskich, gdyż do zabranych pod Miluzą 4 dział polnych przybyło jeszcze 5 z walk pod Weiler.

Bawarczycy w nocy z niedzieli na poniedziałek zdobyli sztandar francuski, który na razie przechowuje się w gubernium.

Karlsruhe. (TBK. — Wolff.) Na placu zamkowym wczoraj ustawiono 12 dział francuskich z wozami amunicyjnymi, zdobytych przez wojsko badeńskie.

Paryż. (TBK.) Komunikat ogłoszony dnia 24 bm. o g. 11 w nocy donosi, że armia francuska operująca na zachód od Mozy została zaatakowana przez Niemców, lecz nie ustąpiła. Gdy wieczorem Niemcy atak ponowili, **armia fransuska cofnęła się, zadając nieprzyjacielowi wielkie straty.** Na wschód od Mozy wojska francuskie, które znajdowały się na terytoryum bardzo trudnem, silnie zaatakowana przez niemieckie siły wojenne **musiała się cofnąć po zaciętej walce.**

Z drugiej strony udało się Rosyi wtargnąć do serca Prus wschodnich.

Na południe od rzeki Semois wojska angielskie i francuskie ustawiły się do odparcia ataku konnicy nieprzyjacielskiej. Armia francuska zachowuje teraz defenzywę, aby w danej chwili przejść do ofenzywy. **straty nasze są znaczne,** ale dotychczas dokładnie ich nie stwierdzono. Niemcy również ponieśli ciężkie straty. Wojska nasze cztery razy wtargnęły do Lotaryngii, zadając nieprzyjacielowi znaczne straty.

W komunikacie oświadczono dalej, że jest rzeczą ubolewania godną, że **francuski plan ofenzywy nie osiągnął celu. Wojska niemieckie operujące na prawem skrzydle samodzielnej dywizyi wkroczyły w okolicę Roubaix i Tourcoing, która broniona jest przez wojska terytoryalne.**

Berlin. (TBK.) Dzienniki w miastach belgijskich z wyjątkiem Antwerpii wychodzą w języku niemieckim.

—::—

Wiedeń. (TBK.) Wczoraj odbyły się manifestacye patryotyczne w Pradze. Tłum, na czele którego niesiono portrety cesarza Franciszka Józefa I. i ces. Wilhelma, śpiewając pieśni patryotyczne i wznosząc okrzyki na cześć obu monarchów, urządził pochód po ulicach miasta. Przed konsulatem niemieckim odśpiewano hymn ludowy, pieśń Wacht am Rein i Kde domow muj?. Podobną manifestacyę urządzono pod pomnikiem Radetzkiego i komendą korpusu.

Zaszczytne odznaczenia.

Budapeszt. (TBK.) Wczoraj odbyło się uroczyste wręczenie srebrnego krzyża waleczności I. klasy kapitanowi tow. żeglugi na Dunaju Kaborowi który odznaczył się walecznością w walkach ze Serbami.

Berlin. (TBK). Dzienniki donoszą, że cesarz Wilhelm wysłał do następczyni tronu depeszę z wyrazem radości z powodu zwycięstwa następcy tronu, któremu nadał żelazny krzyż drugiej i pierwszej klasy. W depeszy tej cesarz donosi dalej, że także drugi jego syn Oskar odznaczył się w walce i otrzymał krzyż żelazny drugiej klasy.

Monachium. (TBK.) Cesarz Wilhelm nadał bawarskiemu następcy tronu order żelaznego krzyża 2-ej i 1-ej klasy.

ECHA WOJNY.

Wiedeń. (TBK). Dzienniki donoszą: Gdy flota francuska spostrzegła krążownik „Zenta", komendant poznał, że już nie może cofnąć się z honorem i złożył radiotelegraficznie taki raport: **Podejmuję walkę z flotą nieprzyjacielską.** Ta flota nieprzyjacielska, z którą „Zenta" bój rozpoczynała, składała się z 16 wielkich pancerników i 12 mniejszych okrętów. Ów radjogram był ostatnią wiadomością dostarczoną przez „Zentę". **Zatonęła ona, uszkodziwszy poprzednio ciężko cztery wielkie okręty nieprzyjacielskie.**

Wiedeń. (Tel. wł.) Z podziwienia godnym pośpiechem zostałe w ciągu minionego tygodnia w arsenałach austr. Lloydu w Tryeście uzbrojonych 5 jednostek floty austryackiego Czerwonego Krzyża. Flota ta składa się z parowców Lloyda: „Tyrol", Metcovich" i „Elektra" oraz z dwóch pośpiesznych parowców aleksandryjskich: „Wiedeń" i „Helouan". Wszystkie te statki są na biało pomalowane, ich kadłuby mają przepisane przez generalską konwencyę czerwone pasy. Kominy są żółte, z 4 czerwonymi krzyżami. W Tryeście będą ranni wysadzeni na brzeg na Molo della Sanita, gdzie dla nich przygotowano w jednym z nadbrzeżnych gmachów pomieszczenie; niemieckie i włoskie stowarzyszenia sportowe utworzyły z pośród swych członków oddziały sanitaryuszów celem przenoszenia rannych.

Rzym. (TBK.) Agencya Stefaniego ogłasza następującą notę:

„Niektóre dzienniki szwajcarskie, najpierw „Gazette de Lausanne", ogłosiły w ostatnich dniach sprawozdania, donoszące o obecności około ośmiuset tysięcy wojska włoskiego w Wenecyi i o bliskiem wyruszeniu armii włoskiej w pole. Jest rzeczą zbędną pogłoskom tym zaprzeczać a mogły one powstać z powodu utworzenia małych obozów w okolicy wszystkich ufortyfikowanych miejsc po powołaniu — o czem donoszono — poszczególnych kla rezerwy. Nastąpił to w części z powodu braku ubikacyi po części z powodu potrzebnego wykształcenia żołnierzy, a w końcu ze względów hygienicznych.

Zarządzenie to jednakże dotyczy całego obszaru królestwa, wpada ono w oczy więcej tam, gdzie jest więcej miejsc umocnionych, jak w dolinie Padu a głównie w Wenecyi. Ale można to skonstatować na całym półwyspie włoskim a nawet w Sycylii i w Sardynii.

Jest to dowodem zupełnej bezpodstawności wyżej wymienionych doniesień pism szwajcarskich które są w jaskrawej sprzeczności do neutralnego stanowiska, zajętego przez Włochy w obecnym zatargu.

Rzym. (TBK). **Ambasador Bulati odjechał dziś rano z powrotem do Berlina.**

Sztokholm. (TBK.) Według wiadomości, które tu nadeszły, **konsul niemiecki w Abo i jego rodzina zostali uwięzieni i odstawieni do Petersburga.** Doniesienia o straceniu konsula są fałszywe.

Haga. (TBK). „Gazeta de Holande" donosi z Ymuiden pod datą 21. bm.: Parowiec holenderski „Nicolaas", który przybył z Leith do Ymuiden, miał na pokładzie 37 rybaków. Była to załoga 6 łodzi rybackich. Z tych łodzi cztery zostało zatopionych przez angielskie okręty wojenne, a dwa zostały pojmane. Jakkolwiek rybacy ci są narodowości holenderskiej, przewieziono ich do Inverness a stamtąd odstawiono ich do więzienia w Perth. Tam przez 5 dni trzymano ich w więzieniu, źle się

z nimi obchodzono i żywiono ich niedostatecznie. Następnie tych 37 rybaków zawieziono do Edynburga, gdzie ich znowu 8 dni trzymano w wiezieniu. Uwolnienie zawdzięczają jedynie energicznej interwencyi kapitana okrętu „Nicolaas“.

Berlin. (TBK). „Breslauer Ztg.“ ogłasza rozmowę swego redaktora z Vanderbildtem, który oświadczył, **że za największą hańbę dwudziestego wieku uważa to, że Anglia popchnąć się dała do największej zbrodni, jaką popełnić mogła, t. j. do wojny,** ulegając wpływom głupiego fanatyzmu i chorobliwego szowinizmu francuskich dekadentów i rosyjskich barbarzyńców. **Historya wyda wyrok potępienia na angielskich mężów stanu,** wyrok ostrzejszy niż na Francyę i Rosyę. Nie można sobie wyobrazić, jak rząd angielski mógł tak długo mieć naród za sobą; **dziś naród pociągnie go do odpowiedzialności za tę wojnę.** Zarówno Ameryka jak i Anglia ma największy interes w utrzymaniu Niemiec. Zdegenerowana Francya zasługuje na to, **aby poniosła klęskę.**

Bukareszt. (TBK). Król Karol, który od kilku dni był niedysponowany powrócił do zdrowia i wczora **przyjął delegatów tureckich na posłuchaniu.**

Konstantynopol. (TBK.) Dziennik „Taswir Efkiar“ donosi, że poddanych tureckich traktowano we Francyi jak wrogów. W Marsylii nawet kobiety tureckie napastowano na ulicach.

Wiedeń. (TBK.) „Corr. Wilh.“ występuje ponownie przeciw niesumiennym i fałszywym plotkom wojennym, które nie wahają się w zakres swój wciągać nawet osób, stojących na wysokich stanowiskach. Należałoby przeciwko tym plotkom energicznie wystąpić a rozszerzających je pociągnąć do odpowiedzialności.

Wiedeń. (TBK). Komitet centralny zajmujący się sprawą utworzenia floty powietrznej austryackiej, wręczył dziś ministrowi wojny 125.000 kor., jako część dochodu ze składek, zebranych w Austryi górnej, na Morawach i w Czechach. Ogółem komitet centralny złożył dotychczas na ten cel 1,507.000 koron.

Budapeszt. (WBK). W opiece nad członkami rodzin powołanych, będącymi w potrzebie, miasto Rjeka (Fiume) wspaniale bierze udział. Na czele akcyi stoi żona gubernatora, dama krzyża gwiaździstego, hrabina Stefanowa Wickenburgowa i Stow. kobiet, którego ona jest prezydentką. Stow. to urządziło dnia 18. bm. „dzień żołnierzy“, którego dochód wynosił 2819 kor. Ofiarowano też 4 branzoletki. Naskutek interwencyi stow. magistrat postanowił postarać się o to, aby potrzebujący przynajmniej raz dziennie otrzymywali ciepłą strawę.

Także gotówki złożono 20.400 kor. Miejska kuchnia ludowa i dom spożywczy dają dziennie 700 osobom bezpłatne obiady. Urzadza się ochronkę dla dzieci. Tow. żeglugi Ungaro-Kroata rozdaje na swym okręcie „Tatra“ codziennie 300 osobom bezpłatne obiady. Stow. Asilo de Carita codziennie żywi 300 dzieci. Stow. przyjaciół dzieci „Infantia“ daje 350 dzieciom obiady i stara się o zaopatrzenie 160 niemowląt. Magistrat rozpoczął różne roboty publiczne, aby dostarczyć ludziom pracy.

—::—

Przed konklawe.

Kraków. (TBK.) Ks. biskup Sapieha odprawił wczoraj o g. 9 rano w katedrze na Wawelu nabożeństwo żałobne za duszę Ojca św. Piusa X. w obecności kapituły, naczelników władz z delegatem Fedorowiczem na czele, Rady miasta Krakowa, przedstawicieli wojskowości, Akad. Umiejętności, Uniwersytetu Jagiell. Na zakończenie ks. bisk. odprawił kondukt przy dźwiękach Zygmunta.

Wiedeń. (TBK.) Do „Reichspost“ donoszą z Rzymu: Lekarz zmarłego papieża Marchiafava odpowiedział korespondentowi „Reichspost“, że usilnie proszono go, aby swoją wielką powagą interweniował przeciw wybuchowi wojny. Na to papież odpowiedział: „Jedynym władcą, u którego mógłbym interweniować z nadzieją powodzenia, z powodu, że zawsze wiernie oddany był Stolicy Apostolskiej, **jest cesarz Franciszek Józef,** ale właśnie u niego nie mogę tego czynić, bo **wojna, którą prowadzi Austrya jest sprawiedliwa, niestety zanadto sprawiedliwa.**

Rzym. (TBK). Kilku kardynałów przybyło już dziś do Rzymu. Dwaj kardynałowie z Ameryki, jeden z Brazylii i jeden z Kanady nie przybędą na konklawe.

Śpiewacy w kaplicy Sykstyńskiej przygotowują się pod batutą ks. Perosiego do uroczystości żałobnych, które będą urządzone z inicyatywy św. Kolegium w ostatnich trzech dniach novemdiale.

Jak dzienniki donoszą, prawni doradcy Watykanu wydali orzeczenie za ogłoszeniem testamentu Piusa X. Ostateczna decyzya zależy od kolegium kardynałów.

Rzym. (TBK). Kolegium święte przyjęło dziś rano w sali tronowej ciało dyplomatyczne. Przybyli wszyscy obecni w Rzymie kardynałowie włoscy i zagraniczni. Ambasador austro-węgierski ks. Schönburg, jako doyen ciała dyplomatycznego wygłosił po francusku mowę, w której wyraził żywe współczucie ciała dyplomatycznego z powodu skonu papieża, ks. kardynał Vanutelli odczytał odpowiedź po francusku.

KRONIKA.

—::—

Repertuar Teatru miejskiego:
W środę, 26. b. m.: „Obrona Częstochowy“, dramat hist. w 5 aktach Juliana Mörs. Poradowa.

Z teatru miejskiego. Dziś we środę dany będzie wysoce patryotycznym duchem owiany dramat „Obrona Częstochowy“. Ze względu na obecne wypadki sztuka ta nabrała żywego aktualnego znaczenia i niewątpliwie zapełni teatr. We czwartek „Opowieści Hoffmana“, opera Offenbacha, w której w partyi Antonii wystąpi gościnnie i z życzliwości dla artystów ulubienica lwowskiej publiczności p. Stanisława Korwin - Szymanowska, zaliczająca tę partyę do najwspanialszych w swym bogatym repertuarze. W piątek — po cenach zniżonych — „Gwiazda Syberyi“ dramat w 4 aktach L. hr. Starzeńskiego.

—::—

Śp. Wacławowi Masłowskiemu poświęcił prezes Tow. Dziennikarzy Polskich na posiedzeniu wydziału, gorące wspomnienie jako najlepszemu koledze, zasłużonemu współpracownikowi około rozwoju Tow., wytrawnemu publicyście i utalentowanemu powieściopisarzowi, poczem uchwalono przesłać imieniem Tow. na ręce brata śp. Zmarłego pismo kondolencyjne, złożyć na trumnie wieniec, oraz wezwać wszystkich kolegów do udziału w złożeniu zwłok śp. Wacława na cmentarzu Łyczakowskim. Pogrzeb odbędzie się dziś o g. 3 popoł. z kaplicy Boimów.

Wyroki sądu doraźnego. Komendant wojskowy we Lwowie ogłasza: Palacz fabryczny Iwan Chmiel, zarobnik dzienny Semen Chmiel, obaj z Ponikowicy pow. brodzkiego, strażnik leśny Semen Szporluk ze wsi Folwarki pow. brodzkiego, wreszcie rolnik Antoni Suplikiewicz ze Skomoroch, pow. sokalskiego, za to, że udzielali wiadomości wojskom rosyjskim i byli z niemi w porozumieniu, a nadto Semen Chmiel, za to, że austryackiemu patrolowi kawaleryi z rozmysłem fałszywych udzielił informacyi, skutkiem czego patrol ten wpadł w zasadzkę, wszyscy przeto za zbrodnię popełnioną przeciw wojennej potędze państwa, zostali wedle § 327 wojskowej ustawy karnej przez ck. dywizyjny sąd obrony kraj. we Lwowie doraźnie skazani na karę śmierci przez powieszenie, który to wyrok wykonano dnia 24 sierpnia br. we Lwowie. Liczący lat 16 Mikołaj Szporluk skazany został za tę samą zbrodnię na 10 - letnie więzienie.

(§) Trzeci transport jeńców, podobno z Nowosielicy przywieziono wczoraj między g. 3 a czwartą do komendy korpusu a stamtąd do sądu garnizonowego. **Osobno odwieziono automobilami kilku wyższych oficerów sztabowych, wśród których nawet podobno znajdowali się generałowie.. Ponadto byli między jeńcami dwaj starsi księża prawosławni...**

(§) Wojenna przerwa w ruchu tramwajowym. Ruch tramwajowy na liniach ŁD i KD doznał wczoraj między g. 1 a 4 popoł. dłuższej przerwy w ruchu, ponieważ wozy kolei zajęte były przewożeniem rannych, którzy przybyli o g. 1 popoł. osobnym pociągiem z Kamionki Strumiłowej, gdzie wojska nasze stoczyły zwycięską bitwę ze znaczną przewagą Moskali. Rannych, którzy przeważnie mieli rany kłute, umieszczono w szpitalu, urządzonym na Politechnice.

Lista strat nr. 5.

(Ogłoszona 22 sierpnia 1914.)

Oficerowie: podpor. Henryk Dedy, 7 bat. pion. ranny; podp. rez. Tomasz hr. Erdödy, 9 p. huz. ranny; kadet rez. Karol Lang, 68 pp., zabity.

Żołnierze: gefr. rez. Fr. Balla, 7 bat. pion. ranny; szereg. posp. r. Wasyl Beuczek, asyst. żandarm. landszt. w Nowosielicy, wzięty do niewoli; Mikołaj Bezhorowany, jak w., ranny; szereg. J. Boros, 68 pp. ranny; rez. zap. J. Jorgo, 68 pp., ranny; gefr. A. Gal 68 pp., ranny; plut. A. Kerekes, 68 pp., ranny; rez. kapral A. Kiss, 68 pp., zabity; kapral W. Kovacs, 14 p. huz. ranny (postrzał w głowę); J. Lescu 2 bat. pion., ranny (rana postrzałowa); plut. posp. rusz. I. Morar, asyst. żand. w Nowosielicy, zabity; Wł. Mohr, 5 bat. pion., zabity; rez. zap. S. Pozderka, 68 pp., ranny; A. Racz, 7 bat. pion., ranny (lekki postrzał); plut. P. Ruppenthal, 7 bat. pion., zabity; szer. W. Szabo, 68 pp., ranny; rez. zap. S. Szekely, 68 pp., ranny; rez. zap. M. Szepezik, 68 pp., ranny; st. str. skarb. J. Tomaszek, asyst. żand. w Nowosielicy, ranny; huzar J. Toth, 14 p. huz., ranny; pionier R. Trendler, 7 bat. pion., zabity.

P. S. W.

TOW. DZIENNIKARZY POL. WE LWOWIE NA LEGIONY POLSKIE.

Na odbytem w poniedziałek specyalnie zwołanem posiedzeniu wydziału Tow., **uchwalono jednogłośnie wypłacić z dochodów br. kwotę 10.000 koron na Legiony polskie.**

—:;—

Dar miasta Podgórza. Od magistratu miasta Podgórza otrzymało prezydyum Naczelnego Komitetu Narodowego w Krakowie zawiadomienie, iż na nadzwyczajnem posiedzeniu 20. bm. postanowiła Rada miejska, spełniając obowiązek narodowy, jednogłośnie przeznaczyć kwotę 50.000 koron na legiony polskie. Kwotę tę wypłaci magistrat bezzwłocznie po zatwierdzeniu dotyczącej uchwały przez Wydział krajowy.

—::—

W dalszym ciągu ofiar, jakie ustawicznie płyną na rzecz polskich Legionów, notujemy następujące dary:

Stow. rzemieślnicze „Gwiazda“ we Lwowie ofiarowało 1000 K.

Rada gminna w Busku na posiedzeniu 22 bm. uchwaliła jednomyślnie przeznaczyć 200 K. na cele wojenne Legionów pilskich.

Ks. Adam Czartoryski z Sieniawy deklarował na ten cel 10.000 K.

„ŻELAZNA OBRĄCZKA“.

Ob. I. gn. St. Pomankowie i St. Serafińska w Korczynie koło Krosna, sznur korali i 6 łyżeczek srebrnych, 2 obrączki ślubne złote, pierścionek złoty z turkusem. Podoficerowie i ułani rezerwowego szwadr. 4 pułku ułanów K. 28 h. 50., Józefowie Turekowie. Drohobycz 2 złote obrączki ślubne, Marya Fałkowa Stanisławów, 2 złote pieścionki, Marya Nieświatowska z Bohorodczan obok Stanisławowa 1 medal srebrny 6 podstawek pod noże srebrne, 1 sznur korali ze złotą klamrą, 1 parę kolczyków koral., 1 broszę koral., 1 koral, 1 broszę złotą, 1 łańcuszek złoty, 1 krzyżyk srebrny, 1 krzyżyk złoty, 1 parę kolczyków złotych, 2 obrączki złote, 1 pierścień złoty z turkusem, 1 monetę srebrną; Szczepan Stankiewicz 2 złote pierścienie z szafirami, 1 łańcuszek złoty z kompasem. Koło T. S. L. w Horodence 2 monety srebrne, 2 branzolety złote, 8 obrączek ślubnych i sygnet.

Ponadto w gotówce: Koło T. S. L. w Horożance Kor. 200. Obywatele: J. Ceglarski Świnów-Witkowice K. 20, T. Sanetra, Śnietnica K. 10., M. Farb i T. Zimler w Mikuliczynie ze składek 95 K., M. Tokarski, Mielnica 22 K., Br. Malinowski, Zielona obok Nadwórnej zebranych K. 268., S. Krystowa Skole K. 60., Oddział ck. Straży sk. w Zielonej poczta Kuciubińczyki K. 20., Rościszewska Hołyń K. 10, B. Młynarz. Ilemnia ad Wełdzirz K. 10., A. Nadurowicz, Niwki koło Lubaczowa K. 100., Wł. Albert Szczytowce poczta Kasparowce K. 62 h. 42., Hałkiewicz. Mielnica K. 46 h. 60., Komitet gminy Horyniec K. 114

Z WYDZIAŁU SKARBOWEGO N. K. N.

Urzędnicy i funkcyonaryusze krajowi mają złożyć — jak donoszą — na rzecz Skarbu Narodowego daninę w wysokości podatku osobisto-dochodowego i podatku pensyjnego, postarawszy się, by danina ta bezzwłocznie i w całości spłaconą być mogła.

RAPORTY.

Biuro organizacyjne N. K. N. Sekcyi wschodniej (na Galicyę wschodnią) wzywa komitety powiatowe, aby każdego 1-ego, 10-ego i 20-ego miesiąca składały raport postępu prac w powiecie. Do komitetów, które z raportami będą się opóźniać lub w których postępy nie okażą się dostateczne, wysyłani będą pełnomocnicy N. K. N. w celu wdrożenia potrzebnych kroków.

SKARB N. K. N.

Wszystkie odrębne Polskie Skarby Wojenne, czy też wojskowe, jakie obecnie jeszcz istnieją, z dniem dzisiejszym mają być na podstawie uchwały z d. 22 sierpnia br. przelane do wspólnego Skarbu N. K. N. — Skarb ten będzie odtąd na wschodnią część kraju **jedynym Polskim Skarbem Wojennym.**

Wydział skarbowy N. K. N. sekcyi wschodniej (lwowskiej) stwierdza, że wszystkie osoby, upoważnione przezeń do zbierania datków, zaopatrzone są w legitymacye z fotografią. Przestrzega się przeto publiczność przed osobami, które zjawiają się w mieszkaniach z żądaniem datków, a legitymacyi takich nie posiadają.

Socyaliści a sprawa polska.

„Naprzód“ zamieszcza następujący artykuł:

Centralny organ niemieckiej socyalnej demokracyi „Vorwärts“ w numerze z dnia 13 bm. zamieszcza artykuł w sprawie polskiej, nawiązując do znanej odezwy, wydanej przez armię austryacką do Polaków zaboru rosyjskiego.

„Vorwärts“ wskazuje, że obecnie Austrya i Niemcy z natury rzeczy apelują do narodów, uciskanych przez carat. „W pierwszym rzędzie chodzi o Polaków, o ten naród nieszczęśliwy, którego niepodległość została przy pomocy gwałtu zniszczona i wbrew bohaterskim usiłowaniom nie została przywróconą. Z naszego punktu widzenia możemy pochwalić próbę zdobycia poparcia Polaków przez apelowanie do ich uczuć wolnościowych. Lecz takiej próby nie należy uskuteczniać **przy pomocy środków połowicznych** i język powinien być **bardziej jasny i wyraźny.** Jeśli się chce pozyskać serca ludu polskiego, to powinno się powiedzieć jasno i wyraźnie, że po zwycięstwie Austryi i Niemiec Polacy otrzymają (co zresztą jest nietylkow ich interesie, lecz także w dobrze zrozumianym interesie Niemiec i Austryi) **uwolnienie od jarzma rosyjskiego i prawo do zupełnego narodowego stanowienia o sobie.“**

Znamienny ten artykuł „Vorwärts'u“, zatytułowany jest: **„Za niepodległość Polski“.**

Wypłata cywilnych poborów

przypadających funkcyonaryuszom państwowym powoałnym do czynnej służby wojskowej.

Wypłatę cywilnych poborów w czasie czynnej służby wojskowej dokonywa ta kasa cywilna, przy której odnośny funkcyonaryusz pobierał swe pobory przed powołaniem do służby wojskowej, za przedłożeniem kwitu podpisanego przez odnośnego funkcyonaryusza, a widowanego przez jego wojskowego komendanta oddziału (kompanii, szwadronu, bateryi itd., względnie dotyczącego przełożonego władzy lub zakładu wojskowego).

W kwicie podać należy dokładnie szarżę wojskową (n. p. Reserveleutnant, nichtaktiver Landwehroberleutnant, Hauptmann im Verhältnisse der Evidenz, Fähnrich des Landsturmes, Reservekorporal, etc etc.) i cywilny charakter służbowy percypienta. Wypłata następuje do rąk tej osoby, którą cywilny funkcyonaryusz państwowy upoważnia do odebrania poborów czy to w kwicie, czy też w innej formie.

Należytość stemplową od kwitu potrąci się przy wypłacie poborów.

Widowanie kwitu przez komendanta wojskowego może być dokonane dopiero w dniu zapadłości poborów, więc z reguły dopiero w dniu 1-go każdego miesiąca i ma zawierać potwierdzenie, że percypient żyje i że podana przez niego szarża wojskowa jest prawdziwą. (Rozporządzenie wszystkich Ministerstw z 30. marca 1909 Dz. u. p. Nr. 49).

Jeśliby asygnowane pobo1y cywilne funkcyonaryusza państwowego, który ma własne gospodarstwo z żoną lub dzieckiem, w ośm dni po terminie zapadłości tylko dla braku jego kwitu nie mogły być jeszcze przez rodzinę podjęte, a przez to utrzymanie rodziny było zagrożone, to można na razie ustanowionemu pełnomocnikowi funkcyonaryusza państwowego, a jeśli pełnomocnika nie ustanowiono, żonie lub dzieciom funkcyonaryusza, wypłacić połowę należytości cywilnej za potwierdzeniem odbioru widowanem przez dotychczasowego naczelnika urzędu odnośnego funkcyonaryusza państwowego i zaopatrzonem w pieczęć urzędową.

Wypłaconą połowę należytości cywilnych uważać się bedzie jako zaliczkę na płacę i potrąci się po nadejściu kwitu przy wypłacie najbliższej raty.

W wypadkach, w których wypłata poborów służbowych następuje przez pocztową Kasę oszczędności, należy widowane kwity odsyłać wprost do likwidującego departamentu rachunkowego i podać dokładny adres pełnomocnika, upoważnionego do podjęcia poborów.

Zasadnicze postanowienia co do wysokości poborów cywilnych funkcyonaryuszów państwowych, powołanych do czynnej służby wojskowej, są następujące:

Powołani do pospolitego ruszenia otrzymują bez względu na swą szarżę wojskową cywilne pobory służbowe, niepołączone z wydatkami bez żadnej zmiany.

Względem poborów połączonych z wydatkami, stosuje się postępowanie, przepisane dla urlopów.

Cywilni funkcyonaryusze państwowi, którzy nie odbyli jeszcze obowiązkowej prezencyjnej służby wojskowej rok lub dłużej trwającej, nie mają prawa do cywilnych poborów z powodu powołania do czynnej służby wojskowej.

Urzędnicy i słudzy, którzy należą do stanu żołnierskiego (Mannschaftsstand), a swemu obowiązkowi służby prezencyjnej wojskowej już uczynili zadość, zatrzymują w wypadku mobilizacyi, jeśli mają żonę lub dzieci, swe dotychczasowe pobory służbowe (nie połączone z wydatkami) bez żadnej zmiany — a jeśli są stanu wolnego, pobierają przez czas służby wojskowej podstawę dla wymiaru emerytury, t. j. urzędnicy dotychczasową płacę etatową, tudzież kwotę równającą się dodatkowi aktywalnemu unormowanemu ustawą z 15. kwietnia 1873 Dz. u. p. nr. 47 dla IV klasy miejscowości (więc urzędnicy XI klasy rangi kwotę 240 kor., X kl. rangi 320 kor., IX kl. r. 400 kor., VIII kl. r. 480 kor., VII kl. r. 560 kor., VI kl. r. 640 kor.), słudzy zaś dotychczasową płacę (ewentualnie dodatek starszeństwa) wraz z 20 prc. dodatkiem.

Praktykanci zarówno bezżenni, jak i żonaci, należący do stanu żołnierskiego, zatrzymują odjuta pobierane w służbie cywilnej.

Należący do gażystów wojskowych urzędnicy państwowi, praktykanci i słudzy otrzymują w czasie czynnej służby wojskowej w razie mobilizacyi zawsze i pod wszelkiemi okolicznościami jedną trzecią część podstawy dla wymiaru emerytury, względnie jedną trzecią część adjutum.

Nadto otrzymuja gażyści wojskowi stanu wolnego uzupełnienie gaży wojskowej do kwoty podstawy dla wymiaru emerytury (adjutum), z tem ograniczeniem. że suma przyznanych na czas czynnej służby wojskowej poborów cywilnych nie może przekraczać kwoty podstawy dla wymiaru emerytury.

Natomiast gażyści wojskowi, którzy mają własne gospodarstwo z żoną lub dzieckiem otrzymują prócz a) już wspomnianej jednej trzeciej podstawy dla wymiaru emerytury, jeszcze b) uzupełnienie gaży woskowej do kwoty podstawy dla wymiaru emerytury, a najmniej do kwoty 2400 k., tudzież c) tę część dodatku aktywalnego, która już nie jest uwzględnioną pod a) i b), z tem ograniczeniem, że suma przyznanych na czas służby wojskowej cywilnych poborów nie może być wyższą od pełnych poborów, otrzymywanych w służbie cywilnej.

Uzyskanie wyższych poborów wojskowych w czasie nieprzerwanej służby wojskowej nie zmienia wymiaru poborów cywilnych.

Emryci zatrzymują w czasie czynnej służby wojskowej swe pobory emerytalne bez zmiany.

Oficyanci kancelaryjni, którzy obowiązkową prezencyjną służbę wojskową rok lub dłużej trwającą już odbyli, lub wykształceniu wojskowemu jako rezerwiści zapasowi już poddani zostali, otrzymują w razie mobilizacyi lub powołania do pospolitego ruszenia przez przeciąg trzech miesięcy połowę wynagrodzenia, ci zaś oficyanci, którzy mają ustawowy obowiązek utrzymywania innej osoby, przez przeciąg trzech miesięcy całe wynagrodzenie.

Wydawca: Spółka Akcyjna Wydawnicza we Lwowie. Drukiem Spółki drukarskiej „PRASA“, ul. Sokola 4.
Redaktor naczelny: Dr. ROGER BATTAGLIA. Redaktor odpowiedzialny: JERZY KONARSKI